

Sygn. akt I ACa 732/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Dorota Gamrat - Kubeczak SA Krzysztof Górski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko D. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 12 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 979/16

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.067 (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Dorota Gamrat-Kubeczak

Sygn. akt I ACa 732/17

UZASADNIENIE

(...) spółka z o. o. w P., pozwem z 9 sierpnia 2016r. wniosła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej – umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności zawartej w dniu 6 marca 2014r. przed notariuszem N. W. w Kancelarii Notarialnej w K. (Rep. A (...)), pomiędzy dłużnikiem powoda – R. P. a jego matką, D. P.. Przedmiotem powyższej umowy był udział (1/4) w nieruchomościach, tj.: działce gruntu nr (...) zabudowanej domem mieszkalnym dla której jest prowadzona KW nr (...) położonej w miejscowości M., gmina W.; spółdzielczym własnościowym prawie

do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym przy ul. (...) w G. oraz w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu niemieszkalnego – garażu nr (...) położonym przy ul. (...) w G. Powód wniosł także o koszty procesu.

Uzasadniając żądanie, powód wyjaśnił, że na mocy powyższej umowy, strony umowy dokonały działu spadku po zmarłym Z. P. – ojcu R. P. i mężu D. P. oraz zniosły współwłasność w ten sposób, że ww. udziały w nieruchomościach w całości nabyła D. P., nie dokonując między sobą ani dopłat ani spłat. W ocenie powodowej spółki, wskazana czynność została dokonana z jego pokrzywdzeniem, ponieważ uniemożliwiono mu dochodzenie od R. P. należnej mu wierzytelności, wynikającej z wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GC 424/14. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikowi okazało się bezskuteczne. Podkreślono, że R. P. nie posiada majątku, z którego możliwe byłoby wyegzekwowanie należności powoda. W ocenie spółki, R. P. dokonując czynności prawnej z matką działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W odpowiedzi na pozew, D. P. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu.

Pozwana wskazała, że sama była wierzycielem R. P., spłaciła za niego szereg zobowiązań przekraczających wartość składników majątkowych, które nabyła w wyniku zawarcia umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności, jak również, że dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Wyrokiem z 12 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., uznał za bezskuteczną w stosunku do (...) spółki z o.o. w P. umowę działu spadku i zniesienia współwłasności w części dotyczącej 1/4 udziału zawartą w dniu 6 marca 2014r. przed notariuszem N. W. w Kancelarii Notarialnej w K. (Repertorium A nr (...)), pomiędzy D. P. i R. P., mocą której D. P. i R. P. dokonali działu spadku i zniesienia współwłasności po zmarłym Z. P., w wyniku której D. P. nabyła od R. P. bez obowiązku spłat, dopłat jego udział w wysokości 1/4 w spadku obejmujący: nieruchomość gruntową położoną w M., gmina W., działka gruntu nr (...) o powierzchni 0,4245 ha dla której Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim prowadzi KW o numerze (...); spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w G. pozostające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. wraz z prawem do korzystania z piwnicy (...); spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu niemieszkalnego – garażu numer (...) położonego w zabudowie szeregowej od numeru (...) do numeru (...) przy ulicy (...) w G. składający się z jednego pomieszczenia, pozostający w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., w celu zaspokojenia pozostałej do zapłaty wierzytelności (...) spółki z o.o. w P., wynikającej z wyroku zaocznego wydanego w dniu 25 września 2014r. przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GC 424/14 z powództwa (...) spółki z o.o. w P. przeciwko R. P. o zapłatę (pkt I.). W punkcie II. zasądził od D. P. na rzecz (...) spółki z o.o. w P. kwotę 8.742 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, a w punkcie III. odstąpił od obciążenia pozwanej w pozostałej części kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące okoliczności faktyczne:

R. P., syn D. P., od 2008r. mieszka w M., w nieruchomości należącej obecnie do pozwanej, a wcześniej do rodziców R. P. – Z. i D. P.. R. P. razem z konkubiną prowadził działalność gospodarczą, która zajmowała się m. in. transportem i handlem drewnem. Około 2012 – 2013 roku firma upadła, pozostały długi, pojawili się komornicy. Następnie R. P. rozpoczął działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się m.in. zakupem środków ochrony roślin. W ramach prowadzonej działalności, w lipcu 2013r. złożył w spółce (...) 10 zamówień na zakup i dostawę środków ochrony roślin. Powód dostarczył towar i wystawił R. P. faktury VAT na łączną kwotę 300.801,60 zł. R. P. nie posiadał środków finansowych na zapłatę za dostarczony towar. Wobec nieuregulowania należności, spółka (...) wystąpiła przeciwko R. P. z powództwem o zapłatę.

Wyrokiem zaocznym z 25 września 2014r., Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od R. P. na rzecz (...) spółki z o.o. w P. kwotę 300.801,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Odsetki ustawowe zostały zasądzone w następujący sposób: od 26.956,80 zł od 24 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty; od 134.784,00 zł od 12 września 2013r. do dnia zapłaty; od 26.956,80 zł od 13 września 2013r. do dnia zapłaty; od 26.956,80 zł od 18 września 2013r. do

dnia zapłaty; od 34.992 zł od 16 października 2013r. do dnia zapłaty oraz od 50.155,20 zł od 17 października 2013r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy, spółka (...) skierowała sprawę przeciwko R. P. do egzekucji komorniczej. Postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte w dniu 4 listopada 2014r. W toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano od dłużnika kwotę 1.048,50 zł, a w pozostałym zakresie egzekucja okazała się bezskuteczna. W toku czynności Komornik ustalił, że dłużnik R. P. nie posiada majątku, z którego jest możliwa skuteczna egzekucja należności spółki (...).

W dniu 27 lipca 2015r., R. P. złożył przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim wykaz majątku. W złożonym oświadczeniu R. P. wskazał, że nie posiada żadnego majątku, nie jest właścicielem samochodu, nie dzierżawi już ziemi, a dom w M. należy do jego matki – D. P.. Jednocześnie zeznał, że odrzucił spadek po zmarłym ojcu, gdyż uważał, że to jest dorobek życia jego rodziców i nie chciał aby majątek ten został przejęty przez jego wierzycieli.

Następnie Sąd ustalił, że w dniu 12 grudnia 2013r. R. P. wraz ze swoją matką – D. P. – przed notariuszem, N. W. z Kancelarii Notarialnej w K., złożyli oświadczenie o przyjęciu spadku po zmarłym w dniu 4 października 2013r. Z. P.. W skład spadku po zmarłym wchodziły udziały w nieruchomościach: (1) działce gruntu nr (...) zabudowanej domem mieszkalnym dla której prowadzona jest KW nr (...) położonej w miejscowości M., gmina W.; (2) spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym przy ul. (...) w G.; (3) spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu – garażu nr (...) położonym przy ul. (...) w G. Na skutek spadkobrania, R. P. stał się właścicielem ¼ udziału w ww. nieruchomościach.

W dniu 6 marca 2014r., przed tym samym notariuszem, R. P. zawarł z D. P. umowę o dział spadku i zniesienie współwłasności (Repertorium A nr (...)), na mocy której D. P. stała się jedynym właścicielem ww. nieruchomości. Z tytułu przedmiotowej umowy strony ustaliły, iż nie dokonują między sobą żadnych dopłat ani spłat.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z 17 stycznia 2017r. (sygn. akt II K 94/16), R. P. oraz M. J. zostali uznani za winnych doprowadzenia spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Za wskazany występki, R. P. wymierzono karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na lat 5. Sąd I. instancji ustalił, że M. J. wpłacił tytułem częściowego naprawienia szkody na konto spółki (...) kwotę 125.000 zł, która pomniejszyła zobowiązanie R. P. względem spółki.

Wskazano, że R. P. utrzymuje się z prac dorywczyczych, np. pracuje przy produkcji płotów. Uzyskuje dochód około 2.500 zł miesięcznie. Z dwóch związków ma dwoje dzieci – starsze w wieku 7 lat, a młodsze w wieku 6 miesięcy. Na każde z dzieci płaci alimenty po 400 zł miesięcznie. W ostatnich latach korzystał i nadal korzysta ze wsparcia finansowego D. P.. R. P. nie ma żadnego majątku, nie posiada środków pieniężnych na uregulowanie zobowiązania wobec spółki (...).

Odnosnie D. P. stwierdzono, że w ciągu roku pracuje za granicą około 6 miesięcy. Uzyskuje dochód w granicach ok. 1.000 euro miesięcznie; dodatkowo otrzymuje rentę po mężu w kwocie 854 zł miesięcznie. Koszty utrzymania za granicą wynoszą około 300 euro, koszty utrzymania mieszkania w G. to kwota 500 zł miesięcznie. D. P. jest osobą zdrową, nie ponosi kosztów leczenia.

W oparciu o powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo spółki (...) zasługiwało na uwzględnienie, a podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej stanowią art. 527 – 529 k.c. Sąd I. instancji wyjaśnił, że celem tzw. skargi paulińskiej jest ochrona wierzyciela przed krzywdzącym go działaniem dłużnika. Przesłankami udzielenia wierzycielowi takiej ochrony na gruncie kodeksu cywilnego są: 1) istnienie podlegającego ochronie interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią oraz 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze, chyba, że korzyść majątkową uzyskała bezpłatnie.

Sąd zwrócił uwagę, że zaskarżona w niniejszym procesie czynność prawna – umowa o dział spadku i zniesienie współwłasności – przewidywała, że udział w nieruchomościach stanowiący spadek po zmarłym Z. P. w całości nabyła jego żona D. P., a syn zmarłego i D. P.– R. P. nie domagał się żadnych spłat ani dopłat. Powyższe w ocenie Sądu wskazywało na to, że pozwana uzyskiwała bezpłatnie korzyść majątkową od R. P.. Na tej podstawie Sąd wywiódł konkluzję, że spełnione zostały przesłanki uregulowane w art. 528 k.c., co powodowało, że powodowa spółka została zwolniona z obowiązku wykazania stanu wiedzy pozwanej co do świadomości działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Wobec powyższego Sąd uznał, że konieczne było rozważenie dwóch kwestii: czy na skutek wyżej wskazanej umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności nastąpiło pokrzywdzenie wierzyciela oraz czy dłużnik miał świadomość, przekazując nieruchomości na rzecz matki, że krzywdzi wierzyciela.

Sąd zważył, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w dacie zawarcia umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności, majątek R. P. nie pozwalał na pokrycie jego zadłużenia, na mocy której doprowadził do bezpłatnego wyzbycia się jedyne istotnego składnika swojego majątku. Nadto Sąd wziął pod uwagę, że R. P., przesłuchany w niniejszej sprawie w charakterze świadka, zeznał, że w dacie zakupu środków ochrony roślin od powoda, nie posiadał pieniędzy na zapłatę za dostarczony towar. Za nieudowodnione Sąd uznał twierdzenia pozwanej o istnieniu innych składników majątkowych dłużnika. Jednocześnie zważył, że z przesłuchania pozwanej wynika, że jeszcze za życia męża, a więc przed październikiem 2013r., komornicy zabierali różne rzeczy i pytali o dom w M.. Powyższe w ocenie Sądu potwierdziło to, że R. P. miał już wówczas problemy, a jego sytuacja finansowa była trudna co najmniej od 2012r. Pozwana w tamtym okresie jak i obecnie pomaga synowi finansowo.

W konsekwencji Sąd przyjął, że czynność prawna dokonana w dniu 6 marca 2014r. stanowiła pokrzywdzenie wierzyciela, ponieważ na jej skutek dłużnik stał się niewypłacalny, a co najmniej pogłębił się stan jego niewypłacalności. Sąd zaakcentował przy tym, że powyższą przesłankę ustala się na moment nie z chwili dokonania czynności, lecz według stanu aktualnego, tj. istniejący w chwili orzekania brak możliwości wywiązania się z ciężących na dłużniku zobowiązaniach finansowych, bądź gdy zaspokojenie można uzyskać dodatkowym, znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Nadto Sąd zwrócił uwagę, że dla przyjęcia wskazanej przesłanki wystarczające jest, że dłużnik pokrzywdzenie to przewidywał w granicach ewentualności, co jednak nie musi być zamiarem dłużnika. Świadomość co najmniej potencjalnego pokrzywdzenia musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. Sąd podniósł także, że ustawodawca przewidział w art. 529 k.c. wzruszalne domniemanie prawne w postaci domniemanie działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. W ocenie Sądu, strona pozwana nie sprostowała ciężarowi dowodu przeciwnego, a mianowicie, że wykazała ponad wszelką wątpliwość, że dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Sąd wskazał, że wyrokiem zaocznym z 25 września 2014r., od R. P. na rzecz powoda zasądzono kwotę ponad 300.000 zł, przy czym odsetki ustawowe były zasądzane od poszczególnych faktur – od 24 sierpnia 2013r., 12 września 2013r., 13 września 2013r., 18 września 2013r., 16 października 2013r. i od 17 października 2013r. Na podstawie sposobu zasądzenia odsetek Sąd przyjął, że od wskazanych dat poszczególne roszczenia były wymagalne, co znalazło potwierdzenie także w oświadczeniu powoda złożonym na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017r. Tym samym w dniu zawarcia umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności, dłużnik miał świadomość istnienia długów i braku możliwości ich zapłaty. Uwzględniając także pismo komornika sądowego, obrazujące stan majątku dłużnika, według Sądu ówczesnie R. P. z pewnością zdawał sobie sprawę z tego, że wyzbycie się udziału w nieruchomościach, stanowiących jedyny cenny składnik majątkowy, pogłębi jego niewypłacalność. Potwierdziła to także okoliczność wydania wyroku skazującego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim z 17 stycznia 2017r. Na tej podstawie Sąd stwierdził, że R. P. przekazując na rzecz matki udział w nieruchomościach miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela – powoda w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że spełnione zostały ustawowe przesłanki uznania zaskarżonej umowy z 6 marca 2014r. za bezskuteczną w stosunku do powoda.

Sąd I. instancji za bezzasadne uznał twierdzenia pozwanej, że również ona jest wierzycielem R. P., ponieważ przekazywała mu środki pieniężne, a których wartość miała przekroczyć wartość składników majątkowych

otrzymanych przy zniesieniu współwłasności. Nie przedstawiła na powyższą okoliczność żadnego dowodu, a nadto w ocenie Sądu, kwoty przekazywane na bieżące życie można potraktować jako pomoc w ramach rodziny o charakterze bezzwrotnym bądź z nieokreślonym terminem zwrotu. Nie było także podstaw do przyznania ewentualnej wierzytelności pozwanej pierwszeństwa przed zaspokojeniem powódki. Sąd stanął na stanowisku, że pozwana nie zdołała wykazać w toku procesu, że u podstaw zaskarżonej czynności prawnej leżały inne przyczyny aniżeli obawa dłużnika przed egzekucją, która zostałaby skierowana przez spółkę do jego prawa majątkowego.

Sąd czyniąc ustalenia faktyczne wziął pod uwagę materiał dokumentarny, którego prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a pozwoliły na ustalenie chronologii postępowania stron, dłużnika oraz komornika sądowego. Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanej oraz jej syna, w zakresie w jakim wskazywały na trudną sytuację finansową R. P. od co najmniej 2012r. W ocenie Sądu niewiarygodne były twierdzenia pozwanej odnośnie tego, że dłużnik posiadał majątek na uregulowanie zobowiązania wobec powoda, jak również że posiadała wierzytelność wobec syna.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto częściowo na normie art. 98 k.p.c., obciążając pozwaną kosztami w wysokości 8.742 zł, odstępując w pozostałym zakresie stosownie do art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób dowolny, a nie swobodny i w efekcie błędne ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie poprzez: (i) uznanie, iż zawierając z pozwaną umowę o dział spadku oraz zniesienie współwłasności po zmarłym Z. P., R. P. działał z intencją i świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, podczas gdy jedyną intencją każdej ze stron było uszanowanie ostatniej woli zmarłego w przedmiocie działu spadku po nim, nie zaś pokrzywdzenie wierzycieli R. P.; (ii) bezzasadne uznanie, że dłużnik R. P. w momencie wydania zaskarżonego wyroku pozostawał w stanie niewypłacalności wobec powoda, podczas gdy jak wynika z zeznań R. P. obecnie podejmuje on dorywcze prace, za które uzyskuje kwotę ok. 2.500 zł miesięcznie, co wskazuje na istniejące źródła dochodu do zajęcia przez komornika i umożliwiające stopniowe zaspokojenie wierzytelności powoda; (iii) nieprawidłowe przyjęcie za nieudowodnione twierdzenia pozwanej w zakresie pozostawania przez R. P. jej dłużnikiem, podczas gdy zarówno wyjaśnienia pozwanej jak i zeznania świadka R. P., wskazują na to, że pożyczala świadkowi sumy pieniężne, które nie stanowiły kwot przekazywanych na bieżące życie świadka.

W oparciu o powyższe, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I. instancji. Dodatkowo pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji pozwana rozwinęła argumentację w zakresie słuszności wywiedzionego środka odwoławczego, akcentując w szczególności, że zawierając umowę z 6 marca 2014r., R. P. kierował się tylko i wyłącznie chęcią wypełnienia woli zmarłego ojca. Nadto podkreśliła, że na dzień jej zawarcia nie istniał wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu, jak również że jej syn nie wiedział o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu. Według pozwanej, nie zostało wykazane w toku postępowania, że R. P. w momencie zawierania umowy o dział spadku był w jakikolwiek sposób niewypłacalny, a tym samym nie można mu przypisać działania z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. W dalszej kolejności wskazała, że obecnie jej syn utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód na poziomie około 2.500 zł miesięcznie, a tym samym istnieje możliwość stopniowego zaspokajania wierzytelności powoda. Niesłusznie zdaniem apelującej Sąd przyjął także, że nie jest wierzycielem R. P., co ten ostatni przyznał w toku swoich zeznań.

Reasumując, pozwana stwierdziła, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest dalece krzywdzące, ponieważ nie wiedziała, że syn posiada tak wysokie zadłużenie, a jego sytuacja finansowa jest zła. Za niesprawiedliwe uznała ponoszenie konsekwencji błędnych wyborów syna.

W odpowiedzi na apelację, spółka (...) wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona w całości, podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy po ponownej analizie materiału procesowego zaakceptował w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody) i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia sporu (przytoczone w redakcyjnie wyodrębnionej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia Sądu Okręgowego zostały poparte wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Okręgowy wskazał na jakich dowodach się oparł, z jakich przyczyn nie dał wiary w całości zeznaniom świadka R. P. oraz wyjaśnieniom pozwanej, akcentując fakt, że ustalenia zostały poczynione na podstawie niekwestionowanego przez strony materiału dokumentowego, jak również wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Z takich ustaleń Sąd I. instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski, a sposób rozumowania przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i obejmuje także wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

Ustalenia te Sąd odwoławczy czyni częścią uzasadnienia własnego orzeczenia nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania lub uzupełnienia.

Dalej stwierdzić należy, że nie budzi też wątpliwości dokonana przez Sąd Okręgowy materialnoprawna ocena powództwa. Nie wymaga uzupełnienia przedstawiona przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna dochodzonych roszczeń oraz wykładnia przepisów art. 527 i n. k.c. Również w tej mierze wystarczającym jest odwołanie się do wcześniej prezentowanych wywodów Sądu Okręgowego, które Sąd odwoławczy czyni częścią własnego stanowiska.

Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (por. stanowisko SN m.in. w uchwale z 31 stycznia 2008r., sygn. akt III CZP 49/07), z wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania.

Nie dostrzegając wystąpienia przesłanek nieważności w niniejszej sprawie odnieść się należy do zarzutów apelacji.

Analiza uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że została ona w praktyce w całości oparta na zarzucie naruszenia art. 233 k.p.c., co prowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji do błędnego zastosowania przepisów regulujących instytucję skargi pauliańskiej (a więc powództwa o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela) i uwzględnienia powództwa.

Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, pozwana wiedziała o świadomości działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli, była zorientowana w sytuacji majątkowej syna, jak również, że w dacie zawarcia umowy, tj. 6 marca 2014r. a także obecnie, R. P. jest niewypłacalny. Nadto pozwana podniosła, że jest wierzycielem dłużnika.

Wobec powyższego, w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut naruszenia zasad oceny dowodów określonych w art. 233 §1 k.p.c. Prawidłowość zastosowania prawa materialnego może być bowiem właściwie oceniona dopiero na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Jak wskazano dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów nie budzi żadnych wątpliwości Sądu odwoławczego. Skarżąca nie wykazała w apelacji, by którykolwiek z dowodów został oceniony sprzecznie z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego lub by Sąd pominął jakiegokolwiek istotne dla rozstrzygnięcia dowody. W istocie wywód skarżącej sprowadza się do ponownego przedstawienia własnej oceny czynności jakie doprowadziły do rozporządzenia udziałem w spadku na jej rzecz oraz wywodzenia na tej podstawie tezy o bezzasadności roszczenia. Wywody skarżącej nie znajdują uzasadnienia w świetle materiału procesowego lub (w

części) nie posiadają żadnego znaczenia dla oceny powództwa w świetle stosowanych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do poszczególnych argumentów skarżącej tytułem wstępu należy wskazać, że konstytutywnymi przesłankami faktycznymi roszczenia o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, istotą którego jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia wierzytelności z przedmiotu, który na skutek dokonanej przez dłużnika czynności prawnej wyszedł z jego majątku, są:

1. istnienie – wymagalnej na dzień orzekania – wierzytelności przysługującej wierzycielowi (w niniejszej sprawie: spółka (...)), w stosunku do dłużnika (tu: R. P.);

2. pokrzywdzenia wierzycieli na skutek dokonanej czynności prawnej; ma ono miejsce gdy

wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.);

3. działanie dłużnika, ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;

4. uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią (w niniejszej sprawie pozwaną), z którą dłużnik dokonał czynności;

5. wiedza osoby trzeciej, że na skutek dokonania czynności z dłużnikiem nastąpi pokrzywdzenie jego wierzycieli, przy czym w przypadku dokonania czynności z osobą pozostającą z dłużnikiem w bliskim stosunku, norma art. 527 § 3 k.c. statuuje domniemanie istnienia takiej wiedzy, zaś w przypadku czynności pod tytułem darmym, wykazanie tej przesłanki – stosownie do art. 528 k.c. – w ogóle nie jest konieczne.

Dla możliwości skorzystania ze skargi pauliańskiej wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady – zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. – obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika. Natomiast z uwagi na występujące domniemania prawne tj. art. 527 § 3 k.c., 529 k.c. ciężar dowodu jest przerzucony na stronę pozwaną.

Jeżeli osoba trzecia nie zdoła wykazać okoliczności wskazujących na to, że ni wiedziała o działaniu dłużnika w warunkach pokrzywdzenia wierzycieli, ponosi ujemne konsekwencje procesowe (przegrywa sprawę o ile strona powodową wykaże pozostałych okoliczności skargi paulińskiej).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy, należy wskazać, że istnienie wierzytelności podlegającej ochronie zostało w sposób nie budzący wątpliwości wykazane przez powodową spółkę, która przedłożyła na tę okoliczność prawomocny wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GC 424/14 przeciwko dłużnikowi R. P.. Dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią także nie było kwestionowane przez strony.

Pozwana starając się kwestionować prawidłowość zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, podniosła, że dłużnik R. P. zawierając z nią umowę z 6 marca 2014r. działał wyłącznie z intencją uczynienia zadość ostatniej woli Z. P., nie zaś z intencją i świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W tym zakresie wymaga podkreślenia, że norma art. 527 k.c. pozbawia znaczenia intencję osoby trzeciej i dłużnika, która im przyświecała przy zawieraniu umowy, lecz odnosi się do świadomości (czyli wiedzy) po stronie dłużnika skutków, jakie dana czynność prawna wywoła w jego sferze majątkowej. Jeśli zatem dłużnik wie, że wskutek czynności prawnej utrudni lub uniemożliwi uzyskanie zaspokojenia roszczeń przez wierzycieli w drodze egzekucji to zasadniczo bez znaczenia pozostaje motyw jakim kieruje się wyzbywając się majątku.

Wystarczające w tym zakresie jest więc to, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli, która istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem roszczeń (względnie tracą możliwość choćby częściowego zaspokojenia swoich

praw), a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (por. A. Ohanowicz [w:] System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka [w:] System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259). Norma art. 527 k.c. chroni więc wierzyciela przed działaniami dłużnika uniemożliwiającymi mu zaspokojenie roszczeń a zarazem służy umocnieniu zasady odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania przez dłużnika.

Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli wystarczy zatem, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał (zdawał sobie sprawę, że dokonana czynność wpłynie będzie negatywnie na możliwość zaspokojenia wierzycieli – utrudni lub uniemożliwi egzekucję roszczeń).

Słusznie w tym zakresie Sąd I. instancji wskazał, że świadomość pokrzywdzenia wierzycieli powinna towarzyszyć dłużnikowi w chwili dokonywania czynności prawnej.

Jak wynika natomiast z niezaprzeczonych przez skarżącą ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, w dacie zawarcia umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności, majątek R. P. nie pozwalał na pokrycie jego zadłużenia. Również w dacie zakupu środków ochrony roślin od powoda, dłużnik nie posiadał pieniędzy na zapłatę za dostarczony towar. Zaś problemy finansowe R. P. miały miejsce jeszcze za życia Z. P., tj. przed październikiem 2013r., bowiem dłużnik korzystał z pomocy finansowej oraz materialnej ze strony matki już w 2012r., jak również ówczesnie w stosunku do niego były kierowane postępowania egzekucyjne. Następnie w latach 2013-2014, problemy finansowe powoda były zasadniczo związane z umową ze spółką (...). Jednocześnie na rozprawie w przedmiocie wyjawienia swojego majątku w dniu 27 lipca 2015r., R. P. sam przyznał, że odrzucił spadek po zmarłym ojcu, ponieważ uważał, że to jest dorobek życia jego rodziców i nie chciał aby majątek ten został przejęty przez jego wierzycieli, z uwagi na jego problemy finansowe.

Wskazane okoliczności, także w ocenie Sądu Apelacyjnego w sposób jednoznaczny świadczą o tym, że w dniu zawarcia umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności, dłużnik miał świadomość istnienia długów i swojej niewypłacalności. Mając na względzie zaś, że D. P., jako matka dłużnika, w wyniku zawarcia umowy z dnia 6 marca 2014r. nabyła w sposób nieodpłatny 1/4 udziału w ww. nieruchomościach, bez konieczności dokonywania jakichkolwiek dopłat czy spłat (§3 umowy), za spełnioną należy uznać przesłankę o uzyskaniu przez nią korzyści majątkowej pod tytułem darmym, jak również odnośnie jej wiedzy o naturze zawartej umowy, stosownie do normy art. 527 §3 k.c. w zw. z art. 528 k.c.

Zgodnie bowiem z art. 528 k.c., gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie, wierzyciel zostaje zwolniony z obowiązku wykazywania złej wiary osoby trzeciej, o której mowa w art. 527 § 1 k.c.

Innymi słowy, badanie świadomości osoby trzeciej co do pokrzywdzenia wierzycieli wskutek dokonanej czynności o charakterze nieodpłatnym, jest zbędne, bowiem nawet w przypadku przyjęcia, iż nie wiedziała o pokrzywdzeniu, tak jak podnosi to w toku postępowania pozwana, czynność prawna jest bezskuteczna, o ile zająd pozostałe przesłanki z art. 527 k.c.

Wskazać też trzeba ponownie na domniemanie wynikające z art. 529 k.c., który stanowi, że jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Apelująca natomiast nie sprostowała ciężarowi obalenia powyższego domniemania, o czym świadczą choćby powołane wyżej wnioski wyprowadzane z wypowiedzi dłużnika składanych w toku postępowania o wyjawienie majątku.

Co więcej, z przesłuchania samej pozwanej wynika, że znana jej była sytuacja finansowa syna, określana przez nią samą jako trudna, a która przejawiała się w tym, że pierwsza działalność gospodarcza nie okazała się dochodowa, pozostały z tego tytułu długi, a posiadany ówczesnie majątek został mu zabrany, a następnie udzielała mu pomocy finansowej (por. rozprawa z 5.04.2017r., e-protokół 01:07:24 - 01:18:46; k. 132).

W przedmiocie przesłanki niewypłacalności dłużnika, to zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury, spowodowana przez zaskarżoną czynność niewypłacalność (bądź też wyższy – niż przed jej dokonaniem – stan niewypłacalności) musi istnieć (utrzymywać się) wyłącznie w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską i w chwili

orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec niego. (por. wyrok SN z 26 marca 2015r., sygn. akt V CSK 320/14, LEX nr 1677142). W ocenie Sądu Apelacyjnego, obiektywny stan rzeczy wynikający ze zgromadzonego materiału procesowego prowadzi do konkluzji, że w obu tych datach na skutek dokonanej czynności, dłużnik nie posiadał składników majątku, które pozwalałyby na zaspokojenie roszczenia strony powodowej. Wyzbywając się w dniu 6 marca 2014r., jedyne znaczącego wartościowo składnika majątku, tj. udziału 1/4 w ww. nieruchomościach, w sposób oczywisty doszło do przesunięcia, które doprowadziło do pogorszenia się sytuacji majątkowej syna pozwanej, bezpośrednio oddziałującej na możliwość zaspokojenia się jego wierzycieli, w tym powodowej spółki.

Na dzień orzekania w niniejszej sprawie dłużnik R. P. tak samo jak poprzednio nie posiada majątku, z którego powodowa spółka mogłaby uzyskać zaspokojenie bez dodatkowych kosztów i w niedługim czasie.

Podnoszony w apelacji fakt, że dłużnik obecnie utrzymuje się z tzw. prac dorywczych, z którego to tytułu uzyskuje dochód na poziomie około 2.500 zł miesięcznie, zwłaszcza wobec istniejącego w dalszym ciągu zadłużenia na ponad 100.000 zł (k. 129), nie wpływa to na faktyczną możliwość zaspokojenia roszczeń wierzyciela – powoda. Biorąc pod uwagę wartość wpływów w stosunku do wartości długu, ich nieregularność oraz konieczność zaspokojenia z uzyskiwanych wpływów podstawowych potrzeb życiowych dłużnika uzyskanie zaspokojenia przez wierzyciela jawi się w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego jako iluzoryczne, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę to, że dłużnik dotychczas nie czynił żadnych działań by wywiązać się ze zobowiązań objętych żądaniem ochrony w niniejszej sprawie. Nie znalazła zatem zastosowania norma art. 533 k.c., wobec niewskazania przez pozwaną mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia powoda.

W dalszej kolejności Sąd odwoławczy zauważa, że nawet przyjmując hipotetycznie za udowodnione twierdzenia o pożyczaniu przez pozwaną znacznych kwot pieniężnych R. P., to nie miały one znaczenia prawnego w rozpatrywanej sprawie. Po pierwsze, brak w niniejszej sprawie materiału dowodowego, że ewentualnej wierzytelności pozwanej należałoby przyznać pierwszeństwo przed zaspokojeniem powodowej spółki. Po drugie, z umowy z 6 marca 2014r. w sposób jednoznaczny wynika, że uzyskana przez pozwaną korzyść majątkowa nastąpiła pod tytułem darmym, nie zaś jako forma spłaty dotychczasowego zadłużenia. W związku z tym, wobec niewykazania istnienia zadłużenia podlegającego zwrotowi pomiędzy pozwaną a jej synem, argumentacja pozwanej w tym zakresie jako niezasadna nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku przez nią postulowanym.

Sąd odwoławczy zaznacza też, że konstrukcja skargi pauliańskiej ma na celu zabezpieczenie wierzyciela właśnie na wypadek takiego nielojalnego i sprzecznego z dobrymi obyczajami zachowania dłużnika, jakie miało miejsce w niniejszej sprawie ze strony jej syna. Przyjmując bowiem spadek dłużnik nabył wartościowy składnik majątkowy. Następnie rozporządzając nieodpłatnie udziałem w spadku, przy świadomości posiadanego zadłużenia w powodowej spółce, R. P. wyzbył się na rzecz osoby bliskiej jedyne znaczącego składnika majątkowego uniemożliwiając egzekucję z tego majątku.

Bezzasadne są w świetle przepisów prawa argumenty apelującej, dotyczące intencji działania dłużnika (dążenia do zachowania integralności majątku po rodzicu). Jak wskazano norma art. 527 k.c. chroni prawa wierzycieli. Skoro zatem dłużnik unikał wcześniej dobrowolnego spełnienia świadczeń, to prawem wierzyciela stało się kwestionowanie dokonywanych przezeń rozporządzeń majątkowych. Jeśli zaś pozwana uzyskała korzyść nieodpłatnie, to w świetle elementarnych zasad systemu prawnego słusznym jest, by jej prawa majątkowe ustąpiły przed prawami wierzycieli jej syna.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony wyrok w całości odpowiada prawu i dlatego orzekł jak w punkcie I. sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu, tożsamy z kosztami zastępstwa procesowego powoda oraz opłaty skarbowej za pełnomocnictwo od udzielonego pełnomocnictwa na etapie postępowania apelacyjnego, rozstrzygnięto w punkcie II. wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia jego pełnomocnika w stawce minimalnej. Z uwagi na datę wszczęcia postępowania apelacyjnego oraz wartość przedmiotu zaskarżenia, wysokość

kosztów zastępstwa procesowego po stronie powodowej, które pozwana powinna zwrócić, ustalono na poziomie minimalnej stawki określonej w §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. z 2015r., poza 1804, uwzględniając zmianę wprowadzoną rozporządzeniem zmieniającym z dnia 3 października 2016r.), zasądzając łącznie kwotę 4.067 zł od pozwanej na rzecz powoda.

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Dorota Gamrat-Kubeczak